

*Sygn. akt VI ACa 443/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 18 października 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska*

*Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)*

*Sędzia SO del. – Tomasz Pałdyna*

*Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska*

*po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa J. K.*

*przeciwko B. Ż.*

*o zachowek*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 21 listopada 2012 r.*

*sygn. akt IV C 246/11*

*I prostuje oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Okręgowego w ten sposób, że jako datę rozpoznania sprawy wpisuje siódmy listopada 2012 r;*

*II oddala apelację;*

*III zasądza od J. K. na rzecz B. Ż. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI ACa 443/13*

## UZASADNIENIE

Powód J. K. w dniu 3 marca 2011 roku wystąpił przeciwko B. Ż. o zapłatę tytułem zachowku kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Pozwana B. Ż. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

Powód J. K. i pozwana B. Ż. są spadkobiercami ustawowymi po T. K., zmarłym 6 marca 2008 roku. Spadkodawca nie pozostawił testamentu ani żadnego majątku. Za życia T. K. zgromadził majątek w postaci nieruchomości położonych

w Ś. oznaczonych jako działki o numerach (...) o powierzchni 59 arów (nieruchomość zabudowana), dla których Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Pierwotnie T. K. zamierzał podzielić nieruchomość na dwie, stanowiące odrębne nieruchomości, działki o powierzchni 0,30 ara i 0,29 ara, celem sprzedaży obu działek lub przynajmniej jednej z nich. Wiedzę o tym posiadały dzieci T. K.. Wobec braku chętnych na nabycie działek o takiej powierzchni, a znalezieniu nabywców na dwie działki o powierzchni około 2000 metrów każda, we wrześniu 1994 roku dokonano nowego podziału nieruchomości, dzieląc ją na trzy działki oznaczone jako (...) o powierzchni 20 arów 83 m<sup>(2)</sup>, (...) o powierzchni 20 arów 83 m<sup>(2)</sup> i działkę (...) o powierzchni 17 arów 68 m<sup>(2)</sup> zabudowaną budynkiem mieszkalnym częściowo drewnianym i częściowo murowanym z 1938 roku o powierzchni 32 m<sup>(2)</sup>. W dniu 10 października 1994 roku T. K. dokonał trzech czynności prawnych względem swojego majątku. Nieruchomość oznaczoną jako działka (...) przekazał w drodze darowizny na rzecz swojej córki B. Ż.. Wartość darowizny została określona na kwotę 120.000.000 złotych, w tym wartość budynku na 40.000.000 złotych. B. Ż. ustanowiła na rzecz swoich rodziców T. i S. Ż. dożywotnią nieodpłatną służebność osobistą mieszkania polegającą na korzystaniu z całego budynku mieszkalnego. Pozostały majątek T. K. sprzedał. A. i A. Z. nabyli działkę o numerze (...) za 95.000.000 złotych i za taką samą cenę E. i J. G. nabyli działkę o numerze (...).

W niedługim czasie po sprzedaży działek T. K. przekazał synowi J. K. kwotę 130.000.000 lub 150.000.000 złotych (odpowiadającą wartości 3000 metrów działki). Pozostałą kwotę ze sprzedaży 1000 metrów T. K. pozostawił sobie i korzystał z tych pieniędzy na swoje potrzeby, w tym sfinansował postawienie pomnika na cmentarzu oraz edukację wnuczki (córki pozwanej). Na działce podarowanej pozwanej mieszkał T. K. wraz z żoną aż do jej śmierci, a następnie przeniósł się do O. do córki. W Ś. zamieszkał mąż pozwanej. Do czasu przeniesienia się do O., T. K. utrzymywał bardzo dobre relacje z synem. Relacje powoda z siostrą nie były najlepsze od 1991 roku, tj. od czasu propozycji powoda zakupu dla pozwanej mieszkania z pieniędzy mających pochodzić ze sprzedaży całej nieruchomości w Ś..

W marcu 1992 roku powód otrzymał przydział lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O., który został sfinansowany z pożyczki z zakładowego funduszu mieszkaniowego. W 1995 roku powód wpłacił pierwszą ratę za inne mieszkanie o powierzchni 38 m<sup>2</sup>, obecnie przekazane córce oraz w 1995 lub 1996 roku zakupił nieruchomość w R.. Perspektywa otrzymania przez powoda przydziału mieszkania w 1992 roku mogła uzasadniać powody, dla których w 1991 roku T. K. podjął przygotowania do podziału nieruchomości celem ich sprzedaży, w celu przekazania części pieniędzy synowi na mieszkanie.

Dokonując oceny zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego Sąd I instancji wskazał, iż wersja wydarzeń przedstawiona przez pozwaną jest wiarygodna w świetle dowodów przeprowadzonych podczas procesu oraz w świetle doświadczenia życiowego. Okoliczności faktyczne układają się w jedną logiczną całość poczynając od zamiaru T. K. przekazania majątku dzieciom, poprzez jego realizację, w tym poszukiwanie nabywców dla dwóch działek, a w konsekwencji dokonanie jednego dnia czynności sprzedaży i darowizny. Dokonanie tych czynności w jednym momencie przemawia za realizacją zamiaru przekazania całego majątku dzieciom, w sposób dla nich najkorzystniejszy. Takie działania, jakie podjął T. K., są zwyczajowo przyjęte i nie wymagają szczególnego uzasadnienia, albowiem zapewniają możliwie równy podział majątku pomiędzy dzieci.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zważył, iż powód należy do kręgu podmiotów uprawnionych do wystąpienia z żądaniem wypłacenia zachowku, albowiem dziedziczy z mocy ustawy i nie został wydziedziczony.

W celu ustalenia czy powód w ramach darowizny otrzymał przynajmniej minimum kwoty, do jakiej był uprawniony tytułem zachowku, Sąd Okręgowy porównał wartość darowizny uczynionej na rzecz pozwanej z wartością kwoty należnego powodowi zachowku. Z opinii biegłego wynika, że kwota otrzymana przez powoda przewyższała należny powodowi zachówek. Ponadto gdyby nawet opierać się jedynie na określeniu wartości wskazanych w akcie notarialnym należy przyjąć, że pozwana otrzymała darowiznę w wysokości 120.000.000 złotych, co przy obciążeniu darowizny służebnością pomniejsza jej wartość. Natomiast powód otrzymał darowiznę rzędu 120.000.000 – 150.000.000 złotych. Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku uczynione darowizny. Zgodnie natomiast z art. 995 k.c. wartość darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z

chwili ustalania zachowku. Wobec powyższego wartość majątku spadkowego jest zdeterminowana wartością darowizn (320.700 złotych - wartość działki (...); 453.000 złotych - 3000 metrów x 151 zł za m<sup>2</sup> ) i wynosi 773.700 złotych. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępny, który byłby powołany do spadku z ustawy, należy się połowa wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Tak więc powód byłby uprawniony do domagania się 1/4 wartości majątku spadkowego jako zachowku, a 1/4 z kwoty 773.700 złotych to 193.425 złotych. Ponieważ powód otrzymał należny mu zachówek w postaci darowizny, której wartość obliczona według zasad określonych w art. 995 k.c. przewyższyła wartość zachowku (kwota 453.000 złotych), żądanie powoda Sąd Okręgowy ocenił jako nieuzasadnione, albowiem zgodnie z art. 996 k.c. darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku zalicza się na należny mu zachówek.

Sąd Okręgowy zaznaczył nadto, że pozwana wnosząc o oddalenie powództwa powoływała się również na instytucję przedawnienia twierdząc, że zgodnie z art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się darowizn uczynionych przed dziesięcioma laty. W ocenie Sądu I instancji zarzut przedawnienia nie był zasadny, albowiem w tym przypadku nie uwzględnia się darowizn uczynionych na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości, wnosząc o zmianę rozstrzygnięcia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 100.000 złotych z odsetkami od dnia wymagalności tytułem zachowku, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

a) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 991 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowi nie należny jest zachówek;

b) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 6 k.c. i procesowego w postaci art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie zasady, że ciężar dowodu spoczywa na stronie, która wywodzi skutki prawne z podnoszonych faktów przez przyjęcie twierdzeń pozwanej, że powód dostał od ojca darowiznę pieniężną, pomimo nieprzedstawienia przez pozwaną stosownych dowodów, co stanowi naruszenie tej zasady. Nie można uznać bowiem, że pozwana udowodniła tak istotny fakt, jeżeli nie przedstawiła na jego istnienie żadnych dowodów poza zeznaniami świadków, w większości blisko z sobą związanych;

c) naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie twierdzeń pozwanej, że powód dostał od ojca darowiznę pieniężną, bowiem pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na istnienie darowizny pieniężnej na rzecz powoda, a Sąd I instancji przyjął tezę o istnieniu darowizny pieniężnej tylko w oparciu o zeznania świadków powołanych przez pozwaną, zaś zasady doświadczenia życiowego wskazują, że blisko związani z pozwaną świadkowie nie są wiarygodnym źródłem informacji;

d) błędy w ustaleniach stanu faktycznego poprzez błędną analizę materiału dowodowego i oparcie orzeczenia na błędnych danych; błędnym przekonaniu, że darowizny pieniężne w rodzinie powoda nie były potwierdzane pisemnie; błędnym przekonaniu, że powód do zakupu nieruchomości potrzebował środków z darowizny.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Poczynione ustalenia faktyczne znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji powołał dowody, na których oparł się przy rozstrzygnięciu sprawy wskazując, które z nich ocenił jako wiarygodne i dlaczego. Również dokonana przez Sąd orzekający ocena prawna roszczenia powoda jest prawidłowa i nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy powód otrzymał od swego ojca wskazywaną przez pozwaną darowiznę, podlegającą zaliczeniu na należny mu zachówek. Przy przyjęciu bowiem, że taka darowizna została uczyniona, zaspokajałaby ona roszczenie powoda z tytułu zachowku.

Wniesiona przez powoda apelacja bazuje na twierdzeniu, że pozwana nie udowodniła faktu istnienia darowizny, nie negując przy tym, że gdyby powód rzeczywiście dostał darowiznę pieniężną w kwocie deklarowanej przez pozwaną, zachówek nie byłby mu należny.

W świetle zaferowanych w sprawie dowodów nie można zgodzić się ze skarżącym i uznać, że pozwana nie zdołała udowodnić faktu otrzymania przez powoda darowizny od ojca w postaci środków pieniężnych. Wskazać przy tym należy na niespójność argumentacji apelacji, która z jednej strony podnosi, że pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na istnienie darowizny uczynionej na rzecz powoda, z drugiej zaś stara się zdeprecjonować dowody osobowe zarzucając, że na potwierdzenie faktu dokonania darowizny pozwana powołała jedynie świadków i to takich, którzy są z nią związani rodzinnie i towarzysko. Według skarżącego, przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwana jedynie poprzez zeznania powołanych przez siebie świadków udowodniła istnienie darowizny, stanowi naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 6 k.c. i procesowego w postaci art. 232 k.p.c. Z tak postawionym zarzutem nie sposób się zgodzić. Bezsprzecznie to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne – w tym przypadku, faktu uczynienia przez ojca darowizny na rzecz powoda – i temu obowiązkowi pozwana sprostała.

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do umniejszania znaczenia dowodów osobowych, w tym dowodu z zeznań świadków, mających taką samą rangę jak inne środki dowodowe. Bezasadne jest dyskredytowanie zeznań zawnioskowanych przez pozwaną świadków tylko z tej przyczyny, że osoby te są jej znajomymi bądź rodziną. Okoliczność, że świadek jest znajomym, a nawet krewnym strony nie dyskwalifikuje sama przez się jego zeznań wówczas, gdy są niekorzystne dla drugiej strony. Nie można ponadto zapominać, że świadkowie T. M. i W. Z. – rodzone siostry matki stron – są w jednakowym stopniu spokrewnione zarówno z pozwaną, jak i z powodem. Tym bardziej zatem zeznania tych osób, potwierdzające fakt obdarowania powoda pieniędzmi ze sprzedaży działek, nie mogą być oceniane wyłącznie przez pryzmat pokrewieństwa świadków z pozwaną.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do rodzaju stosunków łączących świadka ze stroną, ale powinna opierać się na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, LEX nr 164006; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 października 2006 r., III APa 40/06, LEX nr 214286). Tymczasem w niniejszej sprawie, zarzuty podniesione przez skarżącego w stosunku do oceny dowodów z zeznań zawnioskowanych przez pozwaną świadków, sprowadzały się w istocie do zaakcentowania relacji osobistych (rodzina, znajomi) łączących ich z pozwaną, co miałyby wpłynąć na korzystną dla niej treść zeznań powołanych świadków. Wbrew odmiennym wywodom apelacji, sam fakt, że świadkowie są rodziną lub przyjaciółmi jednej ze stron procesu, nie odbiera ich zeznaniom przymiotu wiarygodności.

Chybione są zarzuty powoda dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego. Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów polega na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia powoda, w zestawieniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, stanowią jedynie niedopuszczalną polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów, bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty apelacji i ich uzasadnienie świadczą jedynie o przekonaniu strony o innej, niż przyjął Sąd I instancji, doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie. Apelacja w zasadzie sprowadza się bowiem do ogólnikowego zaprzeczenia wiarygodności zeznań świadków, będących członkami rodziny i znajomymi pozwanej, tylko z uwagi na łączące ich pokrewieństwo i relacje osobiste z pozwaną.

Podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego, przeprowadzone dowody rozważył i omówił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zeznania zawnioskowanych przez pozwaną świadków ocenił w kontekście pozostałych dowodów, zarówno osobowych, jak i z dokumentów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioski wywiedzione przez Sąd Okręgowy z zeznań świadków i z dokumentów – w tym ostateczny wniosek, że powodowi nie jest należny zachówek – są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wniosków tych nie podważa podnoszona w apelacji okoliczność, iż darowizna na rzecz powoda nie została sporządzona w formie aktu notarialnego, już choćby z tego względu, że wymóg zachowania formy notarialnej dotyczył jedynie skutecznego przeniesienia własności nieruchomości, a zatem umowy darowizny nieruchomości, a nie środków pieniężnych. Ponadto, jest wysoce prawdopodobne, że w grę wchodziły tu również względy fiskalne – zawarcie umowy darowizny środków pieniężnych w formie notarialnej rodziłoby konieczność uiszczenia stosownego podatku.

Niezasadny jest postawiony w apelacji zarzut błędów w ustaleniach stanu faktycznego poprzez błędną analizę materiału dowodowego i oparcie orzeczenia na błędnych danych, zwłaszcza że ustalenia co do dat dokonywania wpłat na mieszkanie i nabycia działki w R. Sąd I instancji poczynił w oparciu o zeznania samego powoda złożone na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 roku, a nie został złożony żaden wniosek o sprostowanie protokołu rozprawy w tym zakresie.

Kserokopie dokumentów dołączone do apelacji, pomijając już ich formę (brak poświadczenia za zgodność z oryginałem) i brak formalnego wniosku o dopuszczenie tych dowodów, zostały złożone z naruszeniem art. 381 k.p.c., stąd też zostały pominięte przez Sąd Apelacyjny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O sprostowaniu oczywistej omyłki w wyroku Sądu I instancji orzeczono na podstawie art. 350 §1 i 3 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Na wysokość ustalonych kosztów postępowania składało się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika pozwanej ustalone w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.